
Współczesny kontekst chrześcijańskiej moralności - próba analizy krytycznej¹

ks. dr Tomasz Gwoździewicz, Ph.D.

<https://orcid.org/0000-0003-2153-6886>

Abstract: *The article shows the changes in the understanding of Christian morality that are taking place in modern times. The research presented aims to identify the factors that influence the change in morality. These consist of erroneous theories of conscience and cultural and social currents occurring in modern times. The analysis carried out makes the individual factors visible, and their critical evaluation makes it possible to show some ways of counteracting and positively interpreting Christian morality.*

Key words: *Christian morality. Conscience. Realativism. Liberalism. Individualism.*

Abstrakt: *Článok poukazuje na zmeny v chápaní kresťanskej morálky, ku ktorým dochádza v modernej dobe. Cieľom prezentovaného výskumu je identifikovať faktory, ktoré ovplyvňujú zmeny v morálke. Tie pozostávajú z chybných teórií týkajúcich sa svedomia, ako aj kultúrnych a spoločenských prúdov vyskytujúcich sa v modernej dobe. Vykonaná analýza zviditeľňuje jednotlivé faktory a ich kritické zhodnotenie umožňuje poukázať na niektoré spôsoby protirečenia a pozitívnej interpretácie kresťanskej morálky.*

Kľúčové slová: *Kresťanská morálka. Svedomie. Relativizmus. Liberalizmus. Individualizmus.*

1. Wprowadzenie

W społeczeństwach współczesnych coraz częściej zaciera się granica pomiędzy dobrem a złem, tym, co należy czynić, a czego powinno się unikać. Wynika to z coraz mocniejszego akcento-

¹ Badanie zostało opracowane jako wynik projektu KEGA 030PU-4/2022 o tytule *Design of teaching materials for university study of relevant moral values with a focus on allround and sustainable development of society.*

wania wolności, która ma być oderwana od jakichkolwiek norm i wartości. W konsekwencji wyraża się dość powszechnie oczekiwanie uwolnienia się od jakiegokolwiek systemu etycznego lub moralnego, który wypływa z systemu religijnego. Owa destrukcja moralna znajduje swoje przełożenie w funkcjonowaniu społeczeństwa, w którym uznaje się za dobre to, co jest możliwe do wykonania, bez jakiegokolwiek odniesienia do norm czy wartości².

Istnieje więc pilna potrzeba określenia nie tylko zjawisk, ale także prądów kulturowo-myślowych, które doprowadzają do upadku, a może lepiej powiedzieć: zmiany w moralności, chrześcijańskiej. Niniejsze opracowanie ma za zadanie wskazać najważniejsze przyczyny tych przemian oraz ukazać perspektywę odnowy.

By zrealizować postawiony cel badawczy, najpierw zostanie ukazana istota moralności chrześcijańskiej, następnie czynniki wpływające na współczesne zmiany w moralności. W dalszej zaś części będzie przedstawiona perspektywa odnowy moralności chrześcijańskiej.

2. Charakterystyka moralności chrześcijańskiej

Próbując dokonać charakterystyki moralności chrześcijańskiej, należy najpierw zauważyć, że sam termin „moralność” jest pojęciem wieloznacznym i trudnym do syntetycznego zdefiniowania. Trudności takie dotyczą już samego zakresu semantycznego³, ale także zakresu teoriopoznawczego⁴ tego pojęcia. Nie wnikając jednak w zawilość na płaszczyźnie semantycznej czy też filozoficznej, na potrzeby niniejszego opracowania przyjmujemy, że moralność to „reguły postępowania uznawane przez jednostkę lub grupę, odnoszące się do osobistego kształtowania życia, charakteru i obyczajów”⁵.

Definicja ta, chociaż bardzo ogólna, ukazuje charakterystyczny rys moralności, która ma potencjał przenikania wszystkich sfer życia człowieka. Moralność dotyczy ludzi, ich postaw, przeżyć

² Cf. MARIANŃSKI, J.: *Moralność w kontekście społecznym*, Nomos, Kraków, 2014, s. 93-94.

³ Cf. BISKUP, M.: Swoistość moralności chrześcijańskiej, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne” 3/2 (1996), s. 141-162.

⁴ Cf. SMOCZYŃSKI, P.: *Maria Ossowska O pojęciu moralności*, „Etyka” 38 (2005), s. 155-70.

⁵ WITCZYK, H.: *Moralność*, in: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, KUL, Lublin, 2009, kol. 254.

DILEMY OKOŁO ETICKÝCH HODNŔT

i sądów, ma zdolność kształtowania relacji międzyludzkich, a tym samym określa praktykę moralną danej społeczności⁶.

Ten powszechny wymiar moralności dotyczy także społeczności ludzi wierzących, a więc i chrześcijan. Określamy ją mianem moralności chrześcijańskiej, która – o czym świadczy przymiotnik „chrześcijański” – posiada właściwą sobie specyfikę⁷.

Należy do niej najpierw – co podkreśla Jan Paweł II w encyklice *Veritatis splendor*, której trzydziestą rocznicę powstania obchodzimy w tym roku – naśladowanie Chrystusa. Nie polega ono jedynie na przyjmowaniu nauki czy wypełnianiu przykazań. W całej pełni wyraża się w „przyłgnięciu do osoby samego Jezusa, uczestnictwo w Jego życiu i przeznaczeniu, udział w Jego dobrowolnym i pełnym miłości posłuszeństwie woli Ojca” (VS 19).

Owa idea naśladowania Chrystusa, która wyrasta z Objawienia, pozwala na ukształtowanie właściwych norm moralnych dla życia chrześcijańskiego oraz pozwala uchronić chrześcijańską moralność przed wpływami legalizmu. Wezwanie do naśladowania Chrystusa w postępowaniu moralnym wyraża się w realizacji przekazania miłości. Uwidacznia się tym samym biblijny charakter *imitatio Christi*, który nadaje tej idei wewnętrzny charakter, a więc taki, który czyni Boże przykazania wewnętrznym prawem, wkomponowanym w dynamikę miłości do Chrystusa, a nie tylko uciążliwą do wypełnienia normę moralną⁸.

Drugim elementem konstytuującym chrześcijańską moralność jest właściwa antropologia, ukazująca człowieka jako stworzonego na obraz i podobieństwo Boga. Poprzez wybór grzechu człowiek zniekształcił ten obraz, ale został on odnowiony w Chrystusie, Odkupicielu i Zbawicielu (cf. KKK 1701).

Od momentu stworzenia człowiek posiada właściwą sobie godność. Owa „godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej

⁶ Cf. PIEJA, W.: *Integralność moralności, kultury i godności człowieka w Gaudium et spes Soboru Watykańskiego II*, „Studia Sandomierskie” 27 (2020), s. 214.

⁷ Owa specyfika postępowania moralnego została wyrażona przez Jana Pawła II, który stwierdził, że należą do niej: „podporządkowanie człowieka i wszystkiego co czyni – Bogu, Temu, który «jeden tylko jest Dobry»; związek pomiędzy moralnym dobrem ludzkich czynów a życiem wiecznym; naśladowanie Chrystusa otwierające przed człowiekiem perspektywę doskonałej miłości, a wreszcie dar Ducha Świętego jako źródło i moc życia moralnego nowego stworzenia” (VS 28).

⁸ Cf. ZARZYCKI, S.T.: *Duchowy i moralny wymiar naśladowania Jezusa Chrystusa – uzasadnienie teologiczne w kontekście dokumentu „Biblia a moralność”*, „Roczniki Teologii Duchowości” t. 2 (57) (2010), s. 25.

na obraz i podobieństwo Boże. Obdarzona duchową i nieśmiertelną duszą, rozumem i wolną wolą, osoba ludzka jest zwrócona do Boga i przeznaczona do szczęścia wiecznego” (KoKKK 385).

Istotnym elementem moralności chrześcijańskiej jest także jej pneumatocentryczny charakter. Jak podkreśla J. Bramorski, moralność chrześcijańska jest życiem w Duchu Świętym, który wnosi w życie chrześcijanina pewne *novum*, wyrażające się w nowym byciu człowieka ochrzczonego. Uwidacznia w nim nowego człowieka, który jest przyjacielem Boga, ucząc nie tylko tego, jak mamy żyć, ale uzdalnia nas poprzez łaskę do realizacji przykazania miłości⁹.

Istotnym zadaniem Ducha Świętego jest także przekonanie nie tylko człowieka, ale całego świata o grzechu. To istotne zadanie, które wyrażone jest przez Chrystusa, który mówi o Duchu świętym „On zaś, gdy przyjdzie, *przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie*” (J 16,7n.).

Działanie Ducha Świętego w przeżywaniu moralności chrześcijańskiej podkreśla Jan Paweł II, który stwierdza, że „Ewangeliczne przekonywanie o grzechu pod wpływem Ducha Prawdy nie może urzeczywistniać się w człowieku na innej drodze, jak tylko *na drodze sumienia*. Jeśli sumienie jest prawe, wówczas służy ono *rozwiązywaniu w prawdzie* tylu problemów moralnych, które narzucają się tak w życiu jednostek, jak i we współżyciu społecznym». Wówczas to «osoby i grupy ludzkie unikają ślepej samowoli i starają się dostosowywać do obiektywnych norm moralności» (DV 43).

Pneumatocentryczny wymiar moralności chrześcijańskiej wskazuje także na jej wymiar eklezjalny. Kościół, w którym działa Duch Święty, staje się autentycznym interpretatorem słowa Bożego spisane go czy przekazane go przez Tradycję. Działa on w imieniu Jezusa Chrystusa jako podpora prawdy o zasadach moralnego postępowania. Ma on nieustannie i niezmiennie głosić zasady moralne, które dotyczą poszczególnych osób, a także porządku społecznego (cf. VS 27). Nie ulega wątpliwości, że zadanie głoszenia norm moralnych to jeden z aspektów eklezjalnego wymiaru moralności. Drugim jest tworzenie z Kościoła środowiska życia moralnego, w którym orędzie moralne będzie potwierdzone chrześcijańskim świadectwem postępowania.

⁹ Cf. BRAMORSKI, J.: *Moralność chrześcijańska jako życie w Duchu Świętym*, „Collectanea Theologica” 76/3 (2006), s. 44.

Świadectwo życia moralnego jawi się tutaj jako kategoria moralna opisująca życie chrześcijanina. Integralną częścią tego świadectwa jest dążenie do świętości, składanie ofiary, realizowanie życiowego powołania, heroizm cnót aż do najbardziej radykalnego potwierdzenia przynależności do Chrystusa, jakim jest męczeństwo¹⁰.

Akcentując więc w moralności chrześcijańskiej wymiar chrystopologiczny, pneumatocentryczny, eklezjalny, a także właściwą antropologię, możemy teraz przejść do określenia czynników, które wpływają na zmianę lub całkowity upadek moralności chrześcijańskiej.

3. Tendencje pochodzące z błędnych teorii

Wśród czynników, które dezintegrują właściwe rozumienie moralności chrześcijańskiej, znajduje się idea tak zwanej moralności autonomicznej czy też moralności wiary. Idea ta, chociaż pojawiła się na przełomie lat 60. i 70. dwudziestego wieku, wydaje się mieć kontynuację także współcześnie, kiedy do głosu dochodzą różne prądy i tendencje wyrażające przesadny antropocentryzm w moralności chrześcijańskiej.

Moralność autonomiczna, zwana także moralnością wiary, najpełniejszy wyraz znalazła w pracy Alfonsa Auera *Autonome moral und christlicher glaube*¹¹. Istotą tej koncepcji w kontekście chrześcijańskim, jak podkreśla A. Kobyliński, „jest chęć podporządkowania wolności ludzkiej prawu Bożemu, nie ograniczając jednakże autonomii człowieka. Zgodnie z tą wizją Bóg, który dał człowiekowi rozum i wolność, staje się fundamentem jego autonomii. Człowiek, poprzez siłę twórczą swego rozumu, nie odnajduje ani też nie interpretuje zasad swego postępowania, ale je ustala i określa”¹².

Można więc stwierdzić, że w moralności autonomicznej człowieka postrzega się jako kogoś, kto posiada zdolność do poznania obiektywnej prawdy o rzeczywistości dzięki rozumowi, który potrafi odczytywać i interpretować możliwości tego, co istnieje. Ob-

¹⁰ Cf. NIEMIRA, A.: *Świadectwo jako kategoria moralna – droga naśladowania Chrystusa w życiu i męczeństwie bł. Biskupa Michała Kozala*, „Teologia i Człowiek” 50 (2020) 2, s. 190-191.

¹¹ AUER, A.: *Autonome moral und christlicher glaube*, Patmos, Dusseldorf, 1971.

¹² KOBYLINSKI, A.: *Moralność autonomiczna i etyka wiary*, „Studia Philosophiae Christianae” 40/1 (2004), s. 125.

jawienie pełni zaś funkcje pomocową, w celu rozszyfrowania rzeczywistości. W tym ujęciu nie istnieje więc coś takiego jak specyficzny charakter moralności chrześcijańskiej, bowiem wiara posiada jedynie funkcję krytyczną, polegającą na integracji i stymulacji wiedzy moralnej zdobytej autonomicznie¹³.

Akcentując rolę człowieka w moralności autonomicznej, Z.J. Kijas stwierdza, że w koncepcji tej człowiek, ponieważ jest wolny, posiada pełne prawo, by podkreślić swoją niezależność. Działa on jako stworzony przez Boga, ale swoje decyzje czy działanie podejmuje w całkowitej niezależności od Niego. Bóg przestaje być sędzią moralnego postępowania, a sumienie staje się jedyną i wyłączną miarą ludzkiego postępowania i oceny. Pogląd taki wpisuje się w szeroki ruch współczesności, który dokonuje humanizacji tego, co wcześniej przynależało do sfery Boga i do Niego prowadziło¹⁴.

Z koncepcji tej dla współczesnej moralności wynika kilka podstawowych kwestii. Po pierwsze wszystkie decyzje to sprawa sumienia. Sumienie jako autonomiczne ma budować własną skalę wartości i tworzyć własną moralność. Staje się to szczególnie niebezpieczne wtedy, kiedy próbuje się sumienie pozbawić światła, które przychodzi z nauczania Kościoła. Drugą bowiem istotną kwestią jest pozbawienie Magisterium możliwości wydawania konkretnych poleceń i rozstrzygania konkretnych przypadków postępowania moralnego, gdyż człowiek sam, bez niczyjej pomocy tworzy normy. Trzecim założeniem, a raczej propozycją, która miałaby uzasadniać istnienie teologii moralnej w omawianej koncepcji, byłoby szukanie pokojowego współistnienia pomiędzy stanowiskami w taki sposób, by nie naruszać autonomii sumienia¹⁵.

Moralność autonomiczna została uznana za teorię błędną. Odpowiedź na nią stanowiła potrzeba właściwego sformułowania pojęć „autonomia” i „teonomia”. Dał temu wyraz Jan Paweł II, który stwierdził: „Prawdziwa autonomia moralna człowieka nie oznacza bynajmniej odrzucenia, ale właśnie przyjęcie prawa moralnego, Bożego przykazania: «Pan Bóg dał człowiekowi taki rozkaz» (Rdz 2,16). Wolność człowieka i prawo Boże spotykają się i są powołane, aby się wzajemnie przenikać, czego wyrazem jest dobrowolne

¹³ Cf. *ibidem*.

¹⁴ Cf. KIJAS, Z.J.: *W służbie Chrystusowi. Błogosławieni prezbiterzy i osoby zakonne Archidiecezji Poznańskiej*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 33 (2018), s. 250-252.

¹⁵ MERINO, E.C. – DE HARO, R.G.: *Teologia moralna fundamentalna*, wyd. M, Kraków, 2004, s. 31.

DILEMY OKOŁO ETICKÝCH HODNŌT

posłuszeństwo człowieka wobec Boga oraz bezinteresowna dobroć Boga wobec człowieka (...) Słusznie mówią niektórzy o teonomii lub też o teonomii uczestniczącej, jako że dobrowolne posłuszeństwo człowieka prawu Bożemu implikuje rzeczywisty udział rozumu i woli człowieka w Bożej mądrości i opatrności” (VS 41).

Pomimo tak wyraźnego stwierdzenia idea moralności autonomicznej zostaje współcześnie nadal przywoływana, a przeakcentowanie funkcji sumienia i jego oderwanie od nauczania Magisterium Ecclesiae stanowi palący problem współczesności i wpływa na chrześcijańską moralność.

Do współczesnych tendencji wpływających na moralność w ujęciu chrześcijańskim należy także teoria kreatywnego sumienia¹⁶. Na błędny charakter tej koncepcji wskazuje Jan Paweł II, który podkreśla, że „według opinii niektórych teologów rola sumienia została sprowadzona, przynajmniej w pewnym zakresie przeszłości, jedynie do stosowania ogólnych norm moralnych w konkretnych sytuacjach ludzkiego życia. Jednakże normy te – twierdzą owi teologowie – nie są w stanie ogarnąć i uwzględnić całej niepowtarzalnej specyfiki wszystkich konkretnych czynów ludzkich; mogą co prawda dopomóc w pewnej mierze w poprawnej ocenie danej sytuacji, nie mogą jednak zastąpić człowieka w podjęciu osobistej decyzji o tym, jak powinien postąpić w konkretnych przypadkach” (VS 55).

Charakter kreatywny sumienia ludzkiego wiąże się z rozumieniem natury ludzkiej i jej unikalnością historyczną. Biorąc pod uwagę rozwój człowieka w toku historii, zaczęto zadawać pytanie, czy natura ludzka zmienia się wraz z rozwojem człowieka? Pytanie to dotyczy także kwestii wolności człowieka, który ostatecznie może powiedzieć, że nie tylko posiada wolność, ale sam staje się wolnością, to znaczy może działać bez żadnego ograniczenia, gdyż wszelkie zakazy i nakazy byłyby godzeniem w jego istotę. Pozwala to w konsekwencji na zmianę rozumienia sumienia, które uzyskuje możliwości stwórcze na miarę wolności nieograniczonej prawem lub normami. Rolą takiego sumienia nie jest już *osąd*, motywowany określona normą wypływającą z Objawienia, ale *decyzja*, która pozwala na tworzenie (kreację) norm dostosowanych

¹⁶ Na współczesny kontekst i aktualność tej teorii, szczególnie w odniesieniu do encykliki *Amoris laetitia*, wskazuje np. BORTKIEWICZ, P.: *Kreatywne sumienie w Amoris laetitia?*, „Teologia i Moralność” vol. 13 (2018), nr 1 (23), s. 61-75.

do zmieniających się warunków egzystencjalnych, przez podejmowanie których człowiek osiąga moralną dojrzałość¹⁷.

W tak rozumianej interpretacji sumienia człowiek staje się podmiotem, który może wszystko. Stawiając się w miejscu Boga, chce stworzyć swój wolny autoprojekt dotyczący własnego postępowania, a także świata, który go otacza. Autonomiczność jego decyzji wobec praw biologicznych, metafizyki, a nawet wiary sprawia, że prawdę o sobie człowiek tworzy i sam ustala zasady postępowania. Biorąc pod uwagę nieograniczoną wolność, człowiek staje się całkowicie niezależny od nauczania Magisterium, a wybory sprzeczne z prawem Bożym mogą być przez niego całkowicie usprawiedliwione¹⁸.

Zagrożeniem dla współczesnej moralności staje się także koncepcja tzw. opcji fundamentalnej. Zdaniem J. Orzeszyny zauważona już przez Jana Pawła II oraz wyodrębniona przez niektórych moralistów, współcześnie wywiera wpływ na zmiany w moralności chrześcijańskiej. Może być ona rozumiana w sposób pozytywny i jako taka zakłada dokonanie wyboru podstawowego, czyli Boga (*optio fundamentalis*). Zakłada, iż człowiek przez miłość w sposób fundamentalny kieruje się w stronę Boga i potwierdza ten wybór konkretnymi czynami, zachowując tym samym integralność swojego działania. Negatywne zaś rozumienie opcji fundamentalnej zawiera w sobie istotny błąd. Dotyczy on oderwania wyboru podstawowego, czyli Boga, od czynów kategorialnych, a więc takich, które ten wybór mają potwierdzać¹⁹.

Przywoływanie negatywnego rozumienia opcji fundamentalnej jako argumentu dla złego działania występuje współcześnie bardzo często. Akcentuje się tutaj aspekt wolności człowieka, szczególnie zdolność do dysponowania sobą w wymiarze całościowym. Bliższe współczesnym ludziom jest raczej stosowanie takiego rozumienia opcji fundamentalnej, które zakłada trójpodział grzechów na lekkie, ciężkie i śmiertelne – co poprzez wypowiedzi niektórych moralistów wpisało się w interpretację opcji fundamentalnej w negatywnym ujęciu. Współcześnie streszcza się to bardzo często w dość powszechnym stwierdzeniu: „Wierzę w Boga

¹⁷ Ibidem, s. 62-64.

¹⁸ Cf. GÓRALCZYK, P.: *Prawo moralne a sumienie w encyklice „Veritatis splendor”*, „Studia Theologica Varsaviensia” 32/1 (1994), s. 46.

¹⁹ Cf. ORZESZYNA, J.: *Teologia moralna wobec wyzwań współczesności*, „Teologia i Moralność” vol. 14 (2019), nr 1 (25), s. 65, etiam: Morciniec P., *Opcja fundamentalna*, in: *Encyklopedia nauczania moralnego Jana Pawła II*, Polwen, Radom, 2005, s. 376-377.

i to najważniejsze, a to, co robię, to moja prywatna sprawa”. Ten rodzaj narracji wyraża przekonanie, że ostatecznie grzechem śmiertelnym jest niewiara w Boga, a wszystko, co ponad to, należy do przestrzeni naszego sumienia²⁰.

4. Tendencje światopoglądowo-kulturowe

Zwracając uwagę na kontekst współczesnych zagrożeń dotyczących moralności, można wyróżnić te, które niosą ze sobą współczesna kultura i różnego rodzaju światopoglądy. Wśród nich istotny jest relatywizm moralny. W definicyjnym ujęciu jest to pogląd, że wartości, normy czy oceny moralne są zmienne i zależą od czasów czy kondycji społeczeństwa. Może on mieć różne postacie, jednak w najściślejszym znaczeniu relatywizm zakłada, że dwie oceny, które są sprzeczne, mogą być pod tym samym względem zarówno prawdziwe, jak i fałszywe²¹.

W takim ujęciu relatywizm, który współcześnie przybiera postać dyktatury, jak podkreślił to Benedykt XVI²², prowadzi do kryzysu wokół zagadnienia prawdy, zaś w konsekwencji do zmiany koncepcji sumienia. Skoro bowiem nie istnieje żadna prawda uniwersalna, która mogłaby być dostępna dla ludzkiego rozumu, sprawia to, że w zasadzie wszystko staje się względne. Na gruncie relatywizmu jawi się jako dobre lub złe, w zależności od tego, kto tę prawdę interpretuje (cf. VS 32).

Staje się więc relatywizm atakiem na prawdę, szczególnie tą odwieczną, którą jest Bóg. Podważa Jego autorytet w dziedzinie ustanawiania norm moralnych, a przyznaje wartość doświadczeniu, które oderwane jest od paradygmatu tego, co dobre, a co złe, prawdziwe lub nieprawdziwe. Powoduje to zamęt nie tylko moralny, ale także intelektualny, ponadto prowadzi do osłabienia zasad, aż do utraty szacunku do człowieka²³.

Relatywizm dotyka wielu dziedzin życia zarówno indywidualnego, jak i społecznego, a do jego ugruntowania „przyczynia się

²⁰ Cf. TOROŃCZAK, E.: *Teologiczno-moralna interpretacja „Optio fundamentalis” w posoborowym nauczaniu Kościoła*, „Studia Warmińskie” 44/45 (2007/2008), s. 85-97.

²¹ Cf. ZABIELSKI, J.: *Relatywizm moralny*, in: *Encyklopedia nauczania moralnego Jana Pawła II*, Polwen, Radom 2005, s. 376-377.

²² Na ten temat: WARZESZAK, J.: *Dyktatura relatywizmu w ujęciu Benedykta XVI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXIV/1 (2011), s. 291-322.

²³ Cf. idem, *Wiara wobec relatywizmu*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXV/1 (2012), s. 57-70.

zamieszanie, jakie powstaje przy twierdzeniu, że to, co jest prawem obywatelskim, odpowiada wymaganiom moralnym. Również postęp w dziedzinie naukowej wydaje się dokonywać przewrotu w sferze kryteriów rozróżniania w życiu moralnym; to, co jest możliwe technicznie, ma być dozwolone moralnie. Ponieważ biologowie są w stanie wyhodować człowieka *in vitro*, dlatego winno to być dozwolone etycznie, co oczywiście jest horrendalnym nieporozumieniem”²⁴.

Wpływ na moralność obok relatywizmu posiada także liberalizm. To kierunek ideowy, bardzo zróżnicowany, którego naczelną zasadą jest idea wolności jednostki, którą może ograniczać tylko wolność drugiego człowieka. Jak pisze Y. Harari, dotyka on w zasadzie wszystkich przestrzeni życia, bowiem „liberalna polityka uważa, że wyborca wie najlepiej. Liberalna sztuka twierdzi, że nie to piękne, co piękne, ale co się komu podoba. Liberalna ekonomia utrzymuje, że klient ma zawsze rację. Liberalna etyka radzi nam, byśmy śmiało postępowali zgodnie z własnym przekonaniem, jeśli czujemy, że to będzie dobre. Liberalna edukacja uczy nas samodzielnego myślenia, ponieważ wszystkie odpowiedzi znajdziemy we własnym wnętrzu”²⁵.

Niebezpieczeństwo liberalizmu przejawia się więc w przeakcentowaniu wolności i od początku pogląd ten stoi w sprzeczności z chrześcijańską myślą społeczną, co wyrażały dokumenty Kościoła²⁶. Liberalizm jest także sprzeczny z chrześcijańskim spojrzeniem na człowieka i jego posłuszeństwa prawdzie. Przeakcentowanie wolności i sprowadzenie człowieka jedynie do wolności, która sama ustala projekt swojego życia i współżycia z innymi, redukuje człowieka z jego wymiaru cielesnego i duchowego (cf. VS 48).

Liberalizm prowadzi do istotnych zmian na płaszczyźnie moralnej. Akcentuje bowiem nie tylko neutralność na płaszczyźnie politycznej, ale także religijnej. Neutralność ta zakłada jasne rozdzielenie wolności od wszystkiego, co mogłoby mieć na nią wpływ. Na płaszczyźnie społecznej chodzi o rozdzielenie religii od państwa²⁷. Na płaszczyźnie ideowej zaś tworzy się „kultura liberalna”, która będzie kształtowała całość życia społecznego i re-

²⁴ Ibidem, s. 61.

²⁵ HARARI, Y.: *Homo Deus. Krótka historia jutra*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 2018, s. 313-314.

²⁶ Cf. GOCKO, J.: *Doktryna liberalizmu*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 17 (2001), s. 392.

²⁷ Cf. ibidem, s. 383.

DILEMY OKOŁO ETICKÝCH HODNŌT

ligijnego. Pojawienie się więc treści nieoliberalnych obok „liberalnej kultury” będzie zawsze traktowane jako coś wrogiego. Liberalizm postuluje więc usunięcie wszystkiego, co sprzeciwia się wolności, ale także tego, co wolności może służyć i ją udoskonalić. Staje się więc wrogi wartościom, szczególnie chrześcijańskim, bo one ukazują, że wolność jest człowiekowi zadana jako coś, co trzeba we właściwy sposób zrealizować²⁸.

Kolejnym zagrożeniem dla moralności chrześcijańskiej jest indywidualizm. Istotę współcześnie rozumianego indywidualizmu na płaszczyźnie socjologicznej ukazują H. Świda-Zięba, stwierdzając, że nie jest on pragnieniem bycia indywidualnością, osobowością bogatą czy nawet oryginalną. To raczej sposób życia, w którym człowiek wybiera, co chce i jak chce, z silnym zaakcentowaniem, że nikt nie powinien się do tego wtrącać. Pociąga to za sobą obojętną tolerancję innych ludzi i niechęć wobec wszelkich norm i zasad. To taki sposób realizacji swojego „ja”, które nie osądza innych, pozwala wybierać swoją drogę. Indywidualizm postrzegany w taki sposób jest tzw. tolerancyjnym egoizmem, który podkreśla siebie i wybory, których człowiek sam dokonuje²⁹.

Zjawisko indywidualizmu jest więc nie do pogodzenia chrześcijańską wizją moralności. Zarówno antropologiczne podstawy, jak i praktyczne zastosowanie indywidualizmu ukazują jego negatywny wpływ na człowieka i społeczeństwo. Prąd ten nie uwzględnia społecznego wymiaru człowieka ani jego funkcji, sprawia, że człowiek staje się amoralny nie tylko na płaszczyźnie życia społecznego, ale także indywidualnych wyborów, które potwierdzają człowieka jako istotę społeczną i absolutyzują jego wolność. Dodatkowo przejawem współczesnego indywidualizmu jest tendencja do określania istoty i zadań wiary. Postuluje się prawo do wybierania zakresu prawd religijnych i moralnych³⁰.

Postawa taka ma wpływ na kształtowanie i rozwój moralności. Wyklucza z kręgu zainteresowania drugiego człowieka i jego potrzeby. Wyklucza także potrzebę altruizmu, wspólnoty, ofiary dla drugiego. Indywidualizm sprawia, że człowiek, który jest stworzo-

²⁸ Cf. LEGUTKO, R.: *Liberalizm i moralna neutralność*, https://opoka.org.pl/biblioteka/I/IK/liberalizm_neutralny, (dostęp 20.03.2023).

²⁹ Cf. ŚWIDA-ZIĘBA, H.: *Niektóre symptomy moralnej anomii społeczeństwa polskiego*, „Nauka” 3 (2010), s. 69.

³⁰ Cf. SKOCZYLAŚ, K.: *Wychowanie chrześcijańskie wobec kultury indywidualizmu*, „Teologia i Człowiek” 19 (2021), s. 173-185.

ny do bycia w relacji, zamyka się i nie jest w stanie niczego innym ofiarować, ale szuka tylko osobistego zysku i dobra dla siebie³¹.

5. W stronę poprawy – perspektywa odnowy

Na gruncie istniejących tendencji i czynników, które wpływają na zmianę moralności chrześcijańskiej, istnieje potrzeba ponownego odczytania tego, co służy kształtowaniu moralności i jej odnowie. By tego dokonać, należy akcentować jeszcze głębiej i mocniej pewne elementy chrześcijańskiego orędzia moralnego.

Wśród nich należy podkreślać najpierw perspektywę chrystocentryczną, która zawiera w sobie naśladowanie Chrystusa, ale nie należy tej perspektywy pozbawiać Bożej pomocy i pomijać działania łaski. Zwraca na to uwagę T. Kraj, który stwierdza, że podstawowy błąd w realizacji wskazań moralnych wypływających z Ewangelii dotyczy realizacji normy wypływającej od Chrystusa, ale bez Jego pomocy. Akcentuje się przy tym możliwości ludzkiego rozumu, a nawet samostanowienie człowieka, jednak okazuje się to niewystarczające i owocuje odejściem od właściwej moralności. Konieczne staje się więc budowanie moralnego etosu w oparciu o nauczanie Chrystusa, ale w otwartości na pomoc Jego łaski³².

Owa otwartość na Bożą łaskę ma jeszcze głębiej urzeczywistnić zasadę *imitatio Christi*, która pozwoli na odczytanie chrześcijańskiej drogi moralnej i jej zrealizowanie. Trzeba bowiem podkreślić dynamiczny charakter moralnej wędrówki, której obraz przedstawia Jan Paweł II, pisząc: „jak lud Izraela szedł za Bogiem, który prowadził go przez pustynię do Ziemi Obiecanej (cf. Wj 13,21), tak uczeń ma iść za Jezusem, ku któremu pociąga go sam Ojciec (cf. J 6,44)” (VS 19).

Drugim ważnym elementem chrześcijańskiej moralności, który powinno się podkreślać w nauczaniu, jest właściwe prezentowanie antropologii. Zwrot antropologiczny, który wskazuje teologia, dokonuje się po Vaticanum II. Jak stwierdza M. Pokrywka, samo określenie „zwrot antropologiczny” pojawiło się za sprawą Karła Rahnera i należy je odczytywać chrystologicznie. Pozwoli to

³¹ Cf. WARZESZAK, J.: *Antropologia Benedykta XVI na tle błędnych antropologii współczesnych*, „Studia Teologii Dogmatycznej” 1 (2015), s. 269-271.

³² Cf. KRAJ, T.: *Przyczyny współczesnego odejścia od moralności chrześcijańskiej – krótka refleksja*, in: *Servabo legem tuam in toto corde meo. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Józefowi Krzywdzie CM, dyrektorowi Instytutu Prawa Kanonicznego UPJPII z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. Zakręta A, Sosnowski A., UPJPII, Kraków, 2013, s. 135-146.

na uniknięcie dwóch niebezpieczeństw. Pierwsze z nich to taki antropocentryzm, który grozi horyzontalnymi tendencjami w teologii, skupiając doświadczenie wiary tylko na człowieku i relacjach międzyludzkich. Drugie zaś to tak zwana „antropologiczna redukcja”, która zawęzi blask chrześcijańskiego orędzia w odniesieniu do człowieka i ukaże takie teorie antropologiczne, które sprowadzą go jedynie do wymiaru widzialnego³³.

Konieczne więc dla współczesnego rozumienia moralności jest określenie, kim jest człowiek. Formując odpowiedź na to pytanie oraz próbując przedstawić główne założenia antropologii objawionej, należy ukazywać człowieka zgodnie z pierwotnym zamysłem, jaki wobec niego miał Bóg, a co scholastyka określa terminem „natura integralna”, następnie istotna staje się sytuacja człowieka po upadku, a więc stan „upadłej natury”, by wreszcie ukazać cały kontekst historii zbawienia z dziełem odkupienia na czele. Na tych trzech założeniach powinna opierać się rzetelna antropologia, która ma być podstawą dla chrześcijańskiej moralności³⁴.

Z tak rozumianej antropologii wyrasta także prawda o godności osoby ludzkiej, którą należy akcentować jeszcze bardziej w nauczaniu o chrześcijańskiej moralności. Owa godność wypływa z faktu stworzenia na Boży obraz i podobieństwo i jest pierwotna w stosunku do różnic płci, narodowości, klasy czy religii. Jest ona dziełem Boga i On jest jej gwarantem. Godność jako taka jest konsekwencją istnienia osoby ludzkiej, dlatego posiada charakter trwały, uniwersalny, niezbywalny i zobowiązujący³⁵.

Konieczne jest więc podkreślanie nauczania o godności osoby ludzkiej w sytuacji próby rozmycia właściwego obrazu moralności chrześcijańskiej. Szczególnie ma to miejsce podczas ataków na ludzkie życie w każdym etapie jego istnienia. Wszystkie działania skierowane przeciwko życiu mają na celu obniżyć wrażliwość moralną społeczeństwa, a głoszenie prawdy o godności osoby ludzkiej może temu przeciwdziałać.

Ostatni postulat dotyczący troski o moralność chrześcijańską to potrzeba właściwej synejdezjologii. Okazuje się, że rozmycie moralności spowodowane jest przez tendencje, które przyznają

³³ Cf. POKRYWKA, M.: *Zwrot antropologiczny w posoborowej teologii moralnej*, „Roczniki Teologiczne” 61 (2014), s. 65-76.

³⁴ Cf. MERINO, E.C.: de Haro R.G, *Teologia moralna fundamentalna*, dz. cyt., s. 71.

³⁵ Cf. ZYGMUNT, A.: *Godność osoby ludzkiej w nauczaniu Jana Pawła II*, „Facta Simonidis” 2 (1) (2009), s. 40.

sumieniu człowieka funkcję kreacyjną bądź autonomiczną wobec Bożego prawa. By przeciwdziałać takim tendencjom, wydaje się potrzebne zwrócenie uwagi na właściwe nauczanie dotyczące sumienia. Istotne są tutaj dwie kwestie. Pierwsza z nich to konieczne podkreślenie, że sumienie zgodnie z tradycją etyki chrześcijańskiej występuje jako *norma normata*, czyli *norma normowana*. To oznacza, że o autonomiczności sumienia można mówić tylko w sytuacji, gdy uwzględnimy jego związek z moralnymi normami, gdyż sumienie wydaje oceny i sądy tylko w ścisłym powiązaniu z obiektywnym porządkiem moralnym³⁶.

Druga z kwestii, która wydaje się niezbędna do przywołania, to problem omylności sumienia. Sumienie może się mylić, „błądzi na skutek niepokonalnej niewiedzy, ale nie traci przez to swojej godności. Nie można jednak tego powiedzieć w wypadku, gdy człowiek niewiele dba o poszukiwanie prawdy i dobra, a sumienie z nawyku do grzechu powoli ulega niemal zaślepieniu” (KDK 16). Konieczna jest więc z jednej strony formacja sumienia, z drugiej zaś poddanie sumienia w posłuszeństwie Panu Bogu, gdyż jak zauważa Benedykt XVI, to właśnie w takim sumieniu możemy usłyszeć głos Stwórcy i dowiedzieć się, co jest dobre, a co złe³⁷.

Zakończenie

Współczesne czasy przynoszą różne formy kryzysów, także tych, które mają wpływ na moralność chrześcijańską. Powoduje to stan, w którym jak stwierdza T. Kraj: „wielu ludzi sprawnie dokonuje wyborów moralnych, natomiast ma problem z wyjaśnieniem, dlaczego dokonuje takich właśnie wyborów”³⁸.

Powodem mogą być zauważalne tendencje, które prowadzą do „rozmycia” moralności w ogóle, a szczególnie moralności chrześcijańskiej. Tendencje te pochodzą z różnych koncepcji filozoficznych, są wynikiem błędnej antropologii, prądów światopoglądowych bądź zjawisk zachodzących w świecie. Dotykają ludzkiego

³⁶ Cf. SYZMONIAK, M.: *Sumienie jako przestrzeń manifestacji godności człowieka*, in: Ceglarek R., Sztaba M., red. nauk., *Być człowiekiem sumienia. Interdyscyplinarny namysł nad fenomenem sumienia*, Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae, Częstochowa 2015, s. 59-60. Sss. 229-240.

³⁷ BENEDYKT XVI.: *Nauczmy się wierzyć. Niezwykłe przesłanie Ojca Świętego skierowane do Kościoła*, przekł. W. Szymona, Esprit, Kraków, 2013, s. 37-38.

³⁸ KRAJ, T.: *Jak funkcjonuje moralność? Wybory moralne a wartości chrześcijańskie*, „Teologia i Moralność” vol. 14 (2019), nr 2 (26), s. 140.

DILEMY OKOŁO ETICKÝCH HODNŔT

sumienia, odrywając je od Bożego prawa i nadając mu autonomiczny charakter. Do prądów, które wpływają na rozpad moralności, należy także relatywizm, liberalizm oraz wszechobecny indywidualizm.

Tendencjom tym można jednak przeciwdziałać. Słuszne w tym względzie wydaje się przekazywanie prawd dotyczących chrześcijańskiego orędzia moralnego, dotyczącego szczególnie godności osoby ludzkiej i właściwej synejdezjologii.

Bibliografia

- AUER, A.: *Autonome moral und christlicher glaube*, Dusseldorf : Patmos, 1971, 204 s. ISBN-13:9783491003088.
- BENEDYKT XVI.: *Nauczmy się wierzyć. Niezwykle przesłanie Ojca Świętego skierowane do Kościoła*, Kraków : Esprit, 2013, 112 s. ISBN 978-83-63621-10-0.
- BISKUP, M.: *Swoistość moralności chrześcijańskiej*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne” 3/2 (1996), s. 141-162.
- BORTKIEWICZ, P.: *Kreatywne sumienie w Amoris laetitia?*, „Teologia i Moralność”, Volumen 13(2018), numer 1(23), s. 61 – 75.
- BRAMORSKI, J.: *Moralność chrześcijańska jako życie w Duchu Świętym*, „Collectanea Theologica” 76/3 (2006), s. 33-52.
- GOCKO, J.: *Doktryna liberalizmu*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 17 (2001), s. 369-392.
- GÓRALCZYK, P.: *Prawo moralne a sumienie w encyklice "Veritatis splendor"*, „Studia Theologica Varsaviensia” 32/1 (1994), s. 39-49.
- HARARI, Y.: *Homo Deus. Krótka historia jutra*, Kraków : Wydawnictwo Literackie, 2018, 549 s. ISBN 978-83-08-06495-5.
- JAN PAWEŁ II.: *Encyklika Dominum et Vivificantem o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata* (1986) /DV/. Kraków : Rafael, 2013, 62 s. ISBN: 978-83-7569-358-4.
- JAN PAWEŁ II.: *Encyklika Veritatis Splendor Ojca Świętego Jana Pawła II o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (1993) /VS/. Kraków : Rafael, 2013, 90 s. ISBN: 978-83-7569-363-8.

- Katechizm Kościoła Katolickiego /KKK/*: Poznań : Pallottinum, 2002, 750 s. ISBN 978-83-7014-603-0.
- KIJAS, Z.J.: *W służbie Chrystusowi. Błogosławieni prezbiterzy i osoby zakonne Archidiecezji Poznańskiej*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 33(2018), s. 249–266.
- KOBYLIŃSKI, A.: *Moralność autonomiczna i etyka wiary*, *Studia Philosophiae Christianae* 40/1 (2004), s. 123-133.
- Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego /KoKKK/*: Kielce : Jedność, 2005, 240 s. ISBN 83-7442-218-1.
- KRAJ, T.: *Jak funkcjonuje moralność? Wybory moralne a wartości chrześcijańskie*, „Teologia i Moralność” volumen 14(2019), numer 2(26), s. 139 – 161.
- KRAJ, T.: *Przyczyny współczesnego odejścia od moralności chrześcijańskiej - krótka refleksja*, in: *Servabo legem tuam in toto corde meo. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Józefowi Krzywdzie CM, dyrektorowi Instytutu Prawa Kanonicznego UPJPII z okazji 70. rocznicy urodzin*, ed. Zakręta A, Sosnowski A., Kraków: UPJPII, 2013, s. 135-146. ISBN 978-83-7438-355-4.
- LEGUTKO, R.: *Liberalizm i moralna neutralność*, https://opoka.org.pl/biblioteka/I/IK/liberalizm_neutralny, (dostęp 20. 03. 2023).
- MARIAŃSKI, J.: *Moralność w kontekście społecznym*, Kraków : Nomos, 2014, 333 s. ISBN 978-83-7688-189-8.
- MERINO, E.C. – DE HARO, R.G.: *Teologia moralna fundamentalna*, Kraków : M, 2004, 566 s. ISBN 83-7221-876-5.
- MORCINIEC, P.: *Opcja fundamentalna*, „Encyklopedia Nauczania Moralnego Jana Pawła II”, Radom : Polwen, 2005, s. 376 – 378. ISBN 83-89862-20-4.
- NIEMIRA, A.: *Świadectwo jako kategoria moralna – droga naśladowania Chrystusa w życiu i męczeństwie bł. Biskupa Michała Kozala*, „Teologia i Człowiek” 50 (2020) 2, s. 189–209.
- ORZESZYNA, J.: *Teologia moralna wobec wyzwań współczesności*, „Teologia i Moralność”, volumen 14(2019), numer 1(25), s. 61 – 78.
- PIEJA, W.: *Integralność moralności, kultury i godności człowieka w Gaudium et Spes Soboru Watykańskiego II*, „Studia Sandomierskie” 27 (2020), s. 213 - 227.

DILEMY OKOŁO ETICKÝCH HODNŔT

- POKRYWKA, M.: *Zwrot antropologiczny w posoborowej teologii moralnej*, „Roczniki Teologiczne” 61 (2014), s. 65 – 76.
- SKOCZYŁAS, K.: *Wychowanie chrześcijańskie wobec kultury indywidualizmu*, „Teologia i Człowiek” 19 (2021), s. 169 – 191.
- SMOCZYŃSKI, P.: *Maria Ossowska O pojęciu moralności*, „Etyka” 38 (2005), s.155-170.
- SZYMONIAK, M.: *Sumienie jako przestrzeń manifestacji godności człowieka*, in: *Być człowiekiem sumienia. Interdyscyplinarny namysł nad fenomenem sumienia*, ed. Ceglarek, R., Sztaba, M., Częstochowa : Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae, 2015, s. 57-76. ISBN 978-83-65209-07-8.
- ŚWIDA-ZIEBA, H.: *Niektóre symptomy moralnej anomii społeczeństwa polskiego*, „Nauka” 3 (2010), s. 68-73.
- TOROŃCZAK, E.: *Teologiczno-moralna interpretacja "Optio fundamentalis" w posoborowym nauczaniu Kościoła*, „Studia Warmińskie” 44/45 (2007/2008), s. 85-97.
- WARZESZAK, J.: *Antropologia Benedykta XVI na tle błędnych antropologii współczesnych*, „Studia Teologii Dogmatycznej” 1 (2015), s. 257-290.
- WARZESZAK, J.: *Dyktatura relatywizmu w ujęciu Benedykta XVI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXIV/1/2011, s. 291-322.
- WARZESZAK, J.: *Wiara wobec relatywizmu*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXV/1/2012, s. 57-70.
- WITCZYK, H.: *Moralność*, w: *Encyklopedia katolicka* T. 13, Lublin : KUL, 2009, kol. 254 - 256.
- ZABIELSKI, J.: *Relatywizm moralny*, „Encyklopedia Nauczania Moralnego Jana Pawła II”, Radom: Polwen, 2005, s. 376 – 377. ISBN 83-89862-20-4.
- ZARZYCKI, S.T.: *Duchowy i moralny wymiar naśladowania Jezusa Chrystusa – uzasadnienie teologiczne w kontekście dokumntu „Biblia a moralność”*, „Roczniki Teologii Duchowości”, Tom 2(57) (2010), s. 23 - 40.
- ZYGMUNT, A.: *Godność osoby ludzkiej w nauczaniu Jana Pawła II*, „Facta Simonidis”, 2(1) (2009), s. 35 – 49.